

ZIEMIA KŁODZKA - Na naukę o subregionie nigdy nie jest za późno

Napisano dnia: 2025-04-26 16:50:04



(Inf. wł.). Przedstawicielstwo Parlamentu Europejskiego we Wrocławiu organizuje 8 i 9 maja "Dzień Europy w Kotlinie Kłodzkiej". W pierwszym dniu imprezy związane z tym wydarzeniem odbędą się w Kłodzku, zaś w drugim - w Bystrzycy Kłodzkiej. Może byłoby i fajnie, że coś takiego się wydarzy, ale z tego komunikatu mocno wieje niewiedzą instytucji, która po ziemi kłodzkiej porusza się nie od dziś. Bowiem tak się składa, że Bystrzyca Kłodzka, jako miasto, nie znajduje się w Kotlinie Kłodzkiej, natomiast na pewno jest położona w Rowie Górnej Nysy, też będącym częścią ziemi kłodzkiej. Tego oczywistego faktu nie wyłapali patroni imprezy, którymi są Wojewoda Dolnośląski i Marszałek Dolnego Śląska. Od tych dwóch instytucji możemy domagać się znajomości regionu, po którym się poruszają. Tym bardziej, że ich rolą jest jego prezentowanie zgodnie ze stanem faktycznym.



Jednym dla przypomnienia, drugim dla zapamiętania

Niestety, to nie jest odosobniony przypadek wprowadzania w błąd społeczeństwa, jeśli chodzi o nierozróżnianie granic Kotliny Kłodzkiej oraz ziemi kłodzkiej przez osoby czy instytucje mające przełożenie w przestrzeni publicznej. Nie tak dawno jedna z dziennikarek wrocławskich telewizyjnych "Faktów", przy okazji rozmowy o festiwalu literackim w Łądku-Zdroju, również lokowała ów kurort - zresztą nie po raz pierwszy w swoich materiałach - w Kotlinie Kłodzkiej. A prawda jest taka, że ta uzdrowskowa miejscowość jest położona w Górach Złotych. Wystarczy spojrzeć na mapę.

To wnikliwsze przypatrzenie się mapie ziemi kłodzkiej też przydałoby się innym reporterom, nie tylko z mediów krajowych, przekonujących np. o tym, że częścią Kotliny Kłodzkiej są... Śnieżnik, Góry Stołowe czy gmina Międzyzlesie. W przypadku tej ostatniej szóstka ze znajomości geograficznej subregionu ziemi kłodzkiej należy się osobie, która na stronie internetowej gminy zamieściła jej metryczkę. Brzmi ona tak: "Międzyzlesie (Mittelwalde, Mezilesí, Středolesí) leży nad Nysą Kłodzką, na obszarze historycznej ziemi kłodzkiej. Położone w południowej części krainy geograficznej o nazwie Rów Górnej Nysy, a dokładniej w centrum Wysoczyzny Międzyzlesia. Od zachodu wznoszą się Góry Bystrzyckie, a od wschodu Masyw Śnieżnika".

W tym samym zakresie, tzn. poprawności w spojrzeniu na ziemię kłodzką i Kotlinę Kłodzką, które nie znaczą tego samego obszaru, wiele do zrobienia ma Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Trudno nie uśmiechnąć się z ironią, słysząc, jak jego prezenterzy podają np. możliwy opad deszczu w Kotlinie Kłodzkiej, przywołując... Góry Stołowe albo Góry Orlickie. Podobnie w przypadku niektórych firm turystycznych. Ostatnio na stronie jednej z baz hotelowych czytam, jakaż to Kotlinia Kłodzka jest przyjazna rowerzystom. Znajdą w niej "(...) łatwe trasy wokół parku Zdrojowego w Polanicy, średnio trudne szlaki w okolicach Dusznik-Zdroju i Radkowa, czy bardziej wymagające górskie ścieżki w rejonie Szczelińca Wielkiego i Błędných Skał..."

Nic tylko głośno zawołać, że na naukę o ziemi kłodzkiej nigdy nie jest za późno. Bez niej wiarygodność wygląda jak wygląda - śmiesznie.

(bwb)